

Pucz wojskowy w Mjanmie

1 lutego 2021

Licząca ponad 51 mln mieszkańców Mjamna, państwo położone w południowo-wschodniej Azji, od 2016 roku rządzone było przez Aung San Suu Kyi – laureatkę pokojowej Nagrody Nobla z 1991 roku i wieloletnią opozycjonistkę, której gwiazda zgasła wraz z przyzwoleniem na prześladowania i wypędzenia muzułmańskiego ludu Rohindża. Teraz Aung San Suu Kyi została obalona: 1 lutego wojsko poinformowało, że władzę znów wzięli wysocy dowódcy.



Do puczu wojskowego doszło dziś w nocy. Wojskowi poinformowali za pośrednictwem państwowej telewizji, że przejęli władzę i zatrzymali wszystkie osoby pełniące najważniejsze funkcje w kraju. Wśród nich znalazła się premierka Aung San Suu Kyi z partii Narodowa Liga na rzecz Demokracji (NLD).

Generałowie wprowadzili jednocześnie stan wyjątkowy na terenie całego kraju. Ma on trwać co najmniej rok. BBC poinformowało, że armia zajęła najważniejsze miasta. Do ogłaszania swoich decyzji puczyści używali kontrolowanej przez armię telewizji – Myawaddy TV.

Decyzja wojska o przejęciu władzy w kraju jest odpowiedzią na rosnące niezadowolenie społeczeństwa z władzy Aung San Suu Kyi. Puczyści zapewniają przy tym, że ich celem nie jest trwałe przejęcie władzy, a jedynie utworzenie rządu jedności narodowej, który w ciągu najbliższego roku uformuje stabilną administrację, przeprowadzi wolne wybory i przezwycięży kryzys związany z pandemią koronawirusa. Na czele państwa stanął Min Aung Hlaing, naczelny dowódca sił zbrojnych Mjanmy.



Mjanma pogrążona jest w kryzysie politycznym, który ciągnie

się co najmniej od jesieni zeszłego roku. 8 listopada doszło bowiem do wyborów, które z dużą przewagą wygrała Narodowa Liga na rzecz Demokracji. Pomimo zapewnionych konstytucyjnie miejsc dla przedstawicieli armii, wojsko od ogłoszenia wyborów kontestowało wyniki głosowania. Ich zdaniem władza sfałszowała wybory. Mimo powołania specjalnej komisji do zbadania, czy coś podobnego miało miejsce – nie ustalono żadnych uchyleń od normy.

Narodowa Liga na rzecz Demokracji jest największą i najstarszą opozycją demokratyczną wobec bardzo silnej junty generałów (Tatmadaw). Od powstania NLD w 1988 ugrupowanie było wielokrotnie delegalizowane. Historycznie zdominowane było przez socjalistów i socjaldemokratów, jednak dziś jest partią liberalną obyczajowo i protekcjonistyczną w kwestiach gospodarczych. Posiada status obserwatora w Radzie Azjatyckich Liberałów i Demokratów (CALD), która zrzesza prodemokratyczne formacje działające na kontynencie.



To nie pierwszy raz gdy Mjanma przeszła pod dowództwo armii. Junta wojskowa rządziła krajem od 1962 do 2011 roku. Pojmana przez puczystów premierka Aung San Suu Kyi była symbolem oporu wobec wszechwładzy generałów. Od 2015 roku kierowana przez nią Narodowa Liga na rzecz Demokracji zdobywała większość parlamentarną. W kolejnych latach mit demokratycznej bojowniczki Aung San Suu Kyi upadł: polityczka nie zrobiła nic, by powstrzymać zbrodnie na mniejszości etnicznej i religijnej, Rohindżach, i akceptowała ich masowe wypędzenia. Dawna opozycjonistka z tego powodu straciła szereg odznaczeń i wyróżnień, jakie nadali jej wcześniej obrońcy praw człowieka.

Niezależnie od tego swoje zaniepokojenie z powodu działań wojska wyraziły już rządy Stanów Zjednoczonych i Australii. Jest to swego rodzaju pierwszy test dla administracji Joe Bidena: decyzja, jaką podejmie w kontekście puczu w Mjanmie może rzutować na jego późniejszy odbiór przez opinię

międzynarodową. Na razie jednak swoje oświadczenie wydała jedynie Jen Psaki – rzeczniczka prasowa Białego Domu.

Autorstwo: Michał Konarski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)